

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 159 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, poniedziałek 15 lipca 1929 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Polska a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Anglja a Z. S. R. R. — Niemcy a Z. S. R. R.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 9.VII. w art. p. n. „Warszawska odmowa” omawiają stanowisko organizacyjnego komitetu zjazdu Polaków zagranicznych w sprawie udziału delegatów z ZSRR w tym zjeździe. Pismo jest zdania, iż niedopuszczenie delegatów sowieckich na zjazd kompromituje zjazd, który traci prawo na nazwę zjazdu Polaków zagranicznych i staje się zjazdem ludzi, z których pomocą „faszyzm polski” usiłuje wzmocnić swe stanowisko i przygotować nowe zatargi.

Prawda 9.VII. oświadcza, iż delegaci sowieccy powinni być obecni na zjeździe warszawskim. Polskie masy pracujące ZSRR oczekują na odwołanie decyzji organizacyjnego komitetu zjazdu o niedopuszczeniu sowieckich delegatów do Warszawy. Decyzja ta spowodowała oburzenie ludności polskiej ZSRR. Delegaci USRR zwrócili się do konsula polskiego w Kijowie z prośbą o udzielenie wiz wjazdowych do Polski. Konsul oświadczył w odpowiedzi, iż zakomunikuje prośbę polskiemu M. S. Z.

Komsomolskaja Prawda 6.VII. oświadcza, iż Z. S. R. R. jest ojczyzną proletariatu polskiego i zamieszcza rysunek, na którym gmach więzienia stanowił ma symbol państwowości polskiej, strzeżonej przez kościotrup w czapce z białym orłem.

Raboczaja Moskwa 6.VII. oświadcza, iż zaproszenie delegatów polskiej ludności ZSRR do Warszawy miało na celu wykorzystanie sowieckiej delegacji dla demonstracji przeciwko ZSRR. Stanowisko pracującej ludności polskiej ZSRR udaremniło ten zamiar i dało okazję do zademonstrowania gotowości Polaków w ZSRR do obrony państwa proletariackiego przed napadem faszyzmu.

Komsomolskaja Prawda 7.VII. w notatce p. t. „Polska udziela subsydjów białogwardystom” podkreśla na podstawie doniesień prasy emigracyjnej, iż ugrupowanie „Wilne Kozactwo” w Pradze korzysta z polskich subsydjów.

Komsomolskaja Prawda 7.VII. w komentarzu do doniesienia o pobycie słuchaczy łotewskiej i estońskiej akademii wojskowej w Polsce oświadcza, iż w państwach bałtyckich prowadzona jest usilna agitacja zwolenników „Pan-Europy”. Pewne szczegóły tej agitacji wskazują, iż celem jej jest wciągnięcie państw bałtyckich do bloku przeciwsowieckiego z udziałem Polski. Pobyt zaś oficerów państw bałtyckich w Polsce stanowi dowód prowadzonych przez „piłsudczyków” przygotowań wojennych przeciwko ZSRR.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Wozroźdenje 9.VII. w koresp. z Warszawy p. n. „Rząd a parlament” oświadcza, iż proces Czechowicza odbywał się na tle przewlekłego zatargu między władzą wykonawczą i ustawodawczą w Polsce. Decyzja Trybunału nie rozstrzygnęła tego sporu. Nikt nie przeczy temu, iż postępowanie Czechowicza zawierało formalne nieposzanowanie ustawy. Stało się to wskutek podporządkowania woli ministra dążeniom marsz. Piłsudskiego, który zastrzegł sobie ustalanie stosunków rządu do sejmu. Po dymisji ministra, rząd pozostał na stanowisku, zaś marsz. Piłsudski pozostał kierownikiem polityki polskiej. W tem tkwi paradoks życia polskiego. Całe dzieje Polski od chwili jej wskrzeszenia świadczą o stałym zwycięstwie silnej woli jednostki nad wolą parlamentu. W walce z parlamentem marsz. Piłsudski nie potrzebował używać broni, z wyjątkiem wypadków majowych w 1926 roku. Opozycyjna większość w sejmie we wszystkich zasadniczych zagadnieniach nie wymówiła Marszałkowi posłuszeństwa, ograniczając się do ustnej opozycji. Ostatnie wybory do sejmu nie stworzyły większości rządowej, lecz ponownie większości opozycyjnej zabrakło odwagi cywilnej dla wysnucia logicznych wniosków z sytuacji. Mając możność odmówienia zaufania rządowi, opozycja obrała drobiazgowo szykany w rodzaju zarzutów, postawionych Czechowiczowi. Nic

dziwnego, iż taka taktyka opozycji powoduje ze strony zwolenników marsz. Piłsudskiego nie tylko oburzenie, lecz i pogardę. Decyzja Trybunału zmusza sejm do zajęcia wyraźnego stanowiska w sprawie Czechowicza. Okazja przedstawi się do tego podczas budżetowej sesji sejmu. Należy jednak sądzić, iż przywódcy większości opozycyjnej będą odraczali decyzję w nadziei, iż coś się w przyszłości zmieni i szanse opozycji zwiększą się podczas następnych wyborów. O ile te rachuby zawiodą, obecna taktyka parlamentu będzie taktyką samobójczą.

Izwiestja Odesskago Okružkoma KPBU 4.VII w art. (Purmana) p. n. „Czerwony dzień w Polsce”, omawiają przygotowania polskiej partii komunistycznej do „czerwonego dnia” (1.VIII) w Polsce. Przygotowania te czynione są w okresie pogorszenia się sytuacji gospodarczej. Klasa robotnicza i masy chłopskie odczuwają skutki gospodarki faszystowskiej. Na tle przygotowań „faszyzmu polskiego” do wojny rozwija się proces rewolucjonizacji mas polskich. Teror faszystowski potęguje dążenie tych mas do walki. Jest to dążenie żywiołowe. Partja komunistyczna powinna nadać mu formę polityczną. Przedewszystkiem poprowadzona być powinna walka przeciwko niebezpieczeństwu wojny. Demonstracje z okazji „czerwonego dnia” stanowić powinny punkt zwrotny w taktyce partji w jej walce przeciwko temu niebezpieczeństwu. W Polsce walka ta jest równocześnie walką przeciwko dyktaturze faszystowskiej i jej agentom, jest mobilizacją mas pod hasłem obalenia rządu faszystowskiego podczas wojny. Jest to równocześnie zdemaskowanie pacyfistycznej frazeologii „Bundu”, PPS., socjal-demokratów niemieckich i innych partji socjal-faszystowskich. Szczególną troską powinna partja otoczyć przygotowania do „czerwonego dnia” na wsi. „Czerwony dzień” w Polsce powinien być generalną rewją sił rewolucji. Partja zdoła przygotować tę rewję o ile zwalczy w swych szeregach niewiarę i brak energii, o ile pokona żywioły prawicowe i przepoi wszystkich komunistów wiarą w zwycięstwo.

Kommunističeskij Internacjonal 28.VI w art. (Oskara Czerwieca) p. n. „Polska Partja komunistyczna w walce o masy włściańskie” oświadcza, iż walka polskich mas chłopskich o ziemię stanowi najważniejszy czynnik rewolucji w Polsce. Polityka dyktatury faszystowskiej zaostrza zatarg między wielkim rolnictwem a masą chłopską. Partja komunistyczna powinna pogłębić w świadomości mas chłopskich przekonanie, iż rewolucja proletariacka stanowi jedyną drogę do rozstrzygnięcia zagadnienia agrarnego.

ANGLJA A Z. S. R. R.

Izwiestja 5.VII. omawiają w art. wst. stosunek rządu Mac Donalda do ZSRR, oświadcza, iż stosunek ten określony został dość wyraźnie w mowie tronowej. Sprzeniewierzając się własnym deklaracjom z okresu wyborczego, rząd Mac Donalda unika natychmiastowego wznowienia stosunków dyplomatycznych i handlowych, oświadcza, iż sprawa ta wymaga uprzedniego omówienia z rządami Dominjów i In-

dyj. W odpowiedzi Baldwinowi Mac Donald powiedział, iż warunki wznowienia stosunków z ZSRR pozostały od 1924 roku bez zmiany. Warunki te nie są znane rządowi ZSRR, gdyż nota, w której były wyszczególnione, podpisana była przez Gregory'ego i treść jej została przez rząd brytyjski odwołana. Nie urzędowo warunki te jednak znane są opinii sowieckiej. Chodzi głównie o zaniechanie propagandy komunistycznej w Anglii i w kolonjach. Nie jest to warunek poważny, gdyż żadnego kontaktu między rządem ZSRR a międzynarodówką komunistyczną niema. Żadne inne warunki wznowienia stosunków nie są rządowi ZSRR znane. Potrzebna jest wyjątkowa bezczelność, aby po zdemaskowaniu fałszerstwa w sprawie głośnego „listu Zinowjewa” twierdzić, iż Anglja jest stroną pokrzywdzoną w zatargu angielsko-sowieckim. O ile pamięć nie myli opinii sowieckiej, Anglja prowadziła zbrojną interwencję w ZSRR, nie zaś ZSRR w Anglii, angielscy generałowie i dyplomaci usiłowali obalić istniejący w ZSRR ustrój państwowy, nie zaś sowieccy w Anglii, dyplomaci angielscy brali udział w napadach na poselstwa sowieckie, nie zaś sowieccy w napadach na placówki angielskie, wreszcie napad na „Arcos” i sowiecką misję handlową w Londynie również był „bandyckiem” dziełem władz angielskich. Mac Donald myli się bardzo o ile sądzi, iż ZSRR o tem wszystkim zapomniał, lub gotów jest zapomnieć dla zaszczytu posiadania ambasadora w Londynie. O ile wznowienie stosunków ma być poprzedzone przez udzielenie gwarancji, to domagać się tych gwarancji ma prawo tylko strona sowiecka. Wywrotowa akcja rządu sowiec. w Anglii istnieje tylko w wyobraźni, tymczasem wyszczególnione czyny władz angielskich i zakulisowa akcja Anglii w przygotowaniu przeciwsowieckiego bloku wojennego przeciwko ZSRR istniały i istnieją w rzeczywistości. ZSRR pragnie pokojowych stosunków z narodem angielskim, lecz wznowienie stosunków dyplomatycznych bez wszelkich dodatkowych warunków stanowi konieczną przesłankę pokojowego współżycia. Dopiero po wznowieniu tych stosunków będzie mogła być mowa o likwidacji kwestyj spornych.

Prawda 6.VII. donosi o odznaczeniu b. carskiego ministra skarbu Barka wysokim orderem angielskim, oświadcza, iż jest to wroga przeciwsowiecka demonstracja reakcyjnej arystokracji angielskiej.

NIEMCY A Z. S. R. R.

Izwiestja 9.VII. oświadcza, iż władze niemieckie i opinia Niemiec negowały przez czas dłuższy międzynarodowe znaczenie procesu Orłowa. Stwierdzone przez przewód sądowy zbrodnie oskarżonych mają tak potworny charakter, iż taktyka prasy niemieckiej musiała się zmienić. Proces ten przyniesie korzyści dla stosunków międzynarodowych w tym wypadku, o ile surowy wyrok sądu potępi należycie oskarżonych, jak również o ile niemieckie instytucje państwowe skorzystają z lekcji tego procesu.

Rul 13.VII. podaje, iż obrońcy Orłowa Pawłowskiemu odwołują się od wyroku do instancji apelacyjnej.

